Mija 110 lat od założenia w czersku towarzystwa gimnastycznego „sokół”

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” to najstarsza w Polsce organizacja zajmująca się szeroko pojmowanym sportem oraz wychowaniem patriotycznym, obywatelskim i prozdrowotnym. Jego działalność w znaczący sposób przyczyniła się do powstania Związku Harcerstwa Polskiego i wielu polskich klubów sportowych. Mottem organizacji było hasło „Mens sana in corpore sano” – „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Symbolem był lecący sokół trzymający w szponach sztangę do ćwiczeń. Pozdrawiano się słowami: „Czuwaj!” i „Czołem!”. Członek „Sokoła” to druh. Noszono strój przypominający mundur wojskowy. Hymnem organizacji był Marsz Sokołów. Pismem – Przewodnik Gimnastyczny „Sokół”.

Pierwsze gniazdo „Sokoła” powstało 7 lutego we Lwowie na wzór czeskiego „Sokoła”, a później w całym zaborze austriackim [Galicji]. W 1892 rok utworzono Związek Sokolstwa Polskiego z siedzibą we Lwowie. W zaborze pruskim pierwsze gniazda Sokoła założono pod koniec XIX wieku [Inowrocław – 1884 r.]. Na naszym terenie gniazdo „Sokoła” powstało w Łęgu w 1904 roku. W Czersku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powstało 17 marca 1912 roku. Organizację założył i kierował nią kupiec Stanisław Kalinowski. Do „Sokoła” wstąpiło 75 mieszkańców Czerska. Po zakupieniu sprzętu prowadzono ćwiczenia gimnastyczne. Powstała także sekcja lekkoatletyczna. Organizowano wycieczki turystyczne. Istniała biblioteka z czytelnią, w której odbywały się wykłady z historii i literatury polskiej. W pierwszym okresie głównymi działaczami byli: Konstanty Kopicki, Augustyn Szpręga, Klemens Sadowski, Mroczyński. Gdy 6 stycznia 1919 roku w Czersku wybuchło powstanie przeciw pruskiemu zaborcy w walce brali udział członkowie czerskiego „Sokoła”. W 1920 roku wielu „Sokołów” ochotniczo walczyło z najazdem bolszewickim.

W okresie międzywojennym Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” liczyło w Czersku kilkuset członków i było największą organizacją sportową w mieście. Prowadziła ona szeroką działalność sportową, kulturalną i społeczną. Do służby wojskowej przygotowano ćwiczenia z musztry i strzelania. Powstały drużyny: piłki nożnej, piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki. Organizowano wyścigi kolarskie i biegi przełajowe. W Czersku organizowano także specjalne kursy bokserskie. W zimie jeżdżono na łyżwach i grano w hokeja. Zebrania czerskich „Sokołów” często kończyły się zabawą taneczną. Powstała też własna orkiestra, która występowała na wielu imprezach na całym Pomorzu.

Przykładem działalności czerskiego „Sokoła” jest zorganizowany w 1926 roku Zlot Sokolstwa Okręgu II Dzielnicy Pomorskiej. Tak jego przebieg opisało „Słowo Pomorskie”:

„Siódmy z rzędu zlot sokolstwa Okręgu II odbył się dnia 12 i 13 czerwca 1926 roku w Czersku pow. chojnickiego. Ze strony przewodnictwa w porozumieniu i ze współpracą zarządu gniazda czerskiego postarano się o wszystko, by brać sokolą godnie i gościnnie przyjąć. Spodziewając się licznego przybycia zawodników, ćwiczących i uczestników, obywatelstwo czerskie przygotowało sokolstwu dobre kwatery i wywiesiło barwne chorągwie na przywitanie.

Już w sobotę w godzinach południowych zjeżdżali się ze wszech stron czy to koleją, czy furmankami zawodnicy z poszczególnych gniazd. Na dworcu członków przewodnictwa druhów Szczepańskiego, Kaliszana i Reszkę oraz zawodników przywitał miejscowy zarząd w osobach prezesa druha Ziętary i gospodarza zlotu druha Falkowskiego z Czerska.

Nasamprzód przeprowadzono 5-ciobój lekkoatletyczny dla sokołów, składający się z biegu 100 mtr., skoku wzwyż i w dal, z rzutu oszczepem i granatem trzonowym. W 5-cioboju brało udział 36 zawodników. Ulewny deszcz przeszkodził ciągłości w przeprowadzeniu zawodów i wpłynął ujemnie na wyniki. Tak w biegu na 100 mtr. najlepszym okazał się druh Chyrek – Rytel, osiągając czas 13 sek. W skoku wzwyż osiągnęli druhowie Twardokus i Szrekenszleger – Chojnice oraz Gierszewski – Rytel 145 cm. W skoku w dal Gierszewski – Rytel 5,40 mtr., Chyrek – Rytel 5,25 mtr. Rzut oszczepem najlepszy był Karzyska – Lubnia 33,50 mtr. Drugim Gierszewski – Rytel 33,45 mtr. Granatem trzonowym rzucił Cyrżoń – Chojnice 48,80 mtr. Drugim był Chyrek – Rytel 43,80 mtr.

Po ustaleniu wyników i punktów otrzymali nagrody: I. dh. Gierszewski – Rytel, II. dh. Chyrek – Rytel, III. dh. Cyrżoń – Chojnice, IV. dh. Twardokus – Chojnice, V. dh. Dullek – Rytel, VI. dh. Karzyska – Lubnia, VII. Zakrzewski – Rytel, VIII. Tumiński – Sępólno, IX. Olszowy – Czersk, X. Orlikowski – Brusy.

Następnie przeprowadzono zawody jednostkowe i równoległe, zawody w trójboju dla młodzieży.

W rzucie dyskiem osiągnął dh. Doroszewski – Rytel 28,50 mtr. Reszta wyników była mierna z powodu małej znajomości techniki rzutu. Kulę pchnął dh. Bieszk – Chojnice 9,05 mtr. Co stanowi dość ładny wynik w porównaniu do innych zawodników.

Ponieważ boisko było dość mocno rozmokłe, trzeba było przeprowadzić bieg na 800 mtr. na szosie. Zgłosiło się 28 zawodników, z których pierwszy przybiegł Flamming – Tuchola w dobrym czasie 2m. 19 sek., drugi Czartowski – Rytel 2m. 20 sek., trzeci Stryszyk – Sępólno 2m. 24 sek.

W sztafecie 4x100 wyszło zwycięsko z 7 zgłoszonych gniazd w bardzo ostrej walce z gniazdem chojnickim gniazdo Rytel 56 sek., otrzymując jako nagrodę piękny obraz do dekoracji swej sokolniczówki.

W trójboju dla młodzieży brało udział 24. Najlepsze wyniki osiągnął w biegu 60 mtr. I. Bębenek – Chojnice 8 sek., II. Słomiński – Rytel 8,2 sek. W skoku w dal I. Słomiński – Rytel 4,77 mtr., II. Konieczny – Chojnice 4,62 mtr. W rzucie piłką I. Rekowski – Rytel 64,15 mtr., II. Słomiński – Rytel 61, 70 mtr.

W tym trójboju osiągnęli I. nagrodę Słomiński – Rytel, II. Rekowski – Rytel, III. Bębenek – Chojnice, IV. Skwierawski – Brusy, V. Kleinszmidt – Chojnice.

Po skończonych zawodach zawodników odprowadziła kapela do sali „Metropol”, gdzie otrzymali bezpłatną kolację. Na godzinę 22.30 zarządzono capstrzyk dla zawodników, gdyż czekała ich nazajutrz dalsza praca.

Niedziela zaczęła się pobudką o godz. 5.30. Potem zbierano się przed „Metropolem” i po przybyciu rannymi pociągami dalszych uczestników udano się do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo, które raczył odprawić o godz. 7-ej rano ks. proboszcz Sprengel na intencję rozwoju sokolstwa. Po nabożeństwie odbyła się w ogrodzie p. Kalinowskiego generalna próba ćwiczeń wolnych. O godz. 12.30 zebrali się sokoli oraz goście w sali „Metropolu”. Tu nastąpiło uroczyste otwarcie zlotu przez prezesa okręgowego druh Szczepańskiego, który przywitał przybyłych przedstawicieli władz i towarzystw, społeczeństwo i sokolstwo całego okręgu. Rozwodził się o celach i zadaniach sokolstwa, nawoływał sokołów do wytrwania przy sztandarze sokolim oraz starsze społeczeństwo do większego zainteresowania się zasadami i hasłami sokolemi, które w obecnym czasie są tak bardzo aktualne i potrzebne. Podziękował gniazdu Czersk na ręce prezesa druha Ziętary za powzięte trudy i prace nad przygotowaniem zlotu. Następnie przemówił jako prezes gniazda czerskiego a zarazem sołtys druh Ziętara, jako przedstawiciel miejscowej władzy, witając sokolstwo i wyrażając zadowolenie, że Czersk spotkał zaszczyt gościć tak pokaźną liczbę sokołów w swoich murach. Jako trzeci przemówił miejscowy ksiądz proboszcz życząc najlepszych wyników i przykładając zarazem wielką wagę do zadań sokolstwa. Następnie przemawiał przedstawiciel koła oficerów rezerwy, kapitan rezerwy p. George z Chojnic, przedstawiciel „Dziennika Pomorskiego” p. Jeska, prezes Powstańców i Wojaków p. Mrówczyński z Czerska; poczem przeczytano życzenia przesłane przez byłego prezesa dzielnicy pomorskiej druha Mokrzyckiego z Krakowa, obecnego prezesa druha Smolińskiego. Po krótkich słowach druha prezesa wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, poczem druh prezes solwował uroczystość hasłem: Czołem!

Po południu odbył się pochód przez ulice miasta, z orkiestrą zakładu poprawczego z Chojnic na czele. Pochód liczył 11 gniazd z 350 sokolicami i sokołami. W ogrodzie p. Kalinowskiego rozpoczęto następnie ćwiczenia wolne do których stanęło około 180 druhów. Obrazy ćwiczone wypadły sprawnie i wywołały podziw u widzów. Następnie przeprowadzono ćwiczenia zawodowe w trójboju na przyrządach i to na drążku, poręczach i koniu. Wielką sprawnością, aktualnością i sprężystością wykazał się naczelnik gniazda chojnickiego druh Twardokus, który otrzymał I. nagrodę. Dalsze nagrody otrzymali II. Bączkowski – Chojnice, III. Landowski – Czersk, IV. Bębenek – Chojnice, V. Doroszewski – Rytel.

W skoku o tyczce otrzymał I. nagrodę Gierszewski – Rytel, pięknym skokiem 2,90 mtr., II. nagrodę Bączkowski – Chojnice 2,60 mtr., III. Cyrżon – Chojnice 2,35 mtr.

Na zakończenie programu odbyło się ciągnienie liny o dwie piłki nożne. I. otrzymało gniazdo Rytel, II. Chojnice.

Podczas występów popołudniowych udział publiczności był bardzo liczny, co zawdzięczać można tylko nadzwyczaj sprzyjającej pogodzie, tak, że nawet zamiejscowi goście licznie się zjawili. Przybył także prezes dzielnicy druh Smoliński z Grudziądza, którego przywitano gromkim czołem. O godz. 20-ej rozdał druh prezes Szczepański nagrody, zachęcając do wytrwałej dalszej pracy nad rozwojem fizycznym gniazda, wzywając do pielęgnowania zdrowia i ciała, bo tylko naród o stalowych nerwach i zdrowych mięśniach, może sobie w obecnej rywalizacji narodów wywalczyć należyte miejsce pod słońcem.

Miejmy nadzieję, źle zlot czerski przyczyni się do ożywienia propagandy zbawczej myśli sokolej wśród społeczeństwa.

Czołem!”

Podobny zlot odbył się w Czersku w 1938 roku. Tak jego przebieg opisał Dziennik Bydgoski:

„Czersk. W dniach 3 i 4 bm. odbył się w Czersku zlot okręgowy II [chojnickiego] Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”. Zlot rozpoczął się w sobotę rozgrywkami o mistrzostwo okręgu w siatkówce i koszykówce. W niedzielę rano po próbie generalnej ćwiczeń zbiorowych odbyła się zbiórka, po czym ruszył pochód przy akompaniamencie orkiestry Morzucha. Udano się do kościoła na nabożeństwo. Po sumie odbyła się przed magistratem defilada, którą odebrali: prezes okręgowy mec. Krzyżański z Chojnic, ks. Admin. Tuszyński i wiceburmistrz Ossowski. W szeregach zauważyliśmy poczty sztandarowe z Chojnic, Więcborka, Lubni, Łęgu, Kamienia, Sępolna, Tucholi i Czerska. Poza tym przybyli sokoli z Brus. W sali p. Szewla odbyło się uroczyste otwarcie zlotu. Przemawiał zapalnie dh Ossowski. Prezes gniazda dh Nieborowski dziękował mówcom, po czym odśpiewano

„Ospały i gnuśny”.

Po południu odbyły się ćwiczenia młodzieży męskiej lancami, młodzieży żeńskiej i ćwiczenia słowiańskie, Następnie odbyły się pokazy gimnastyczne na przyrządach. Sokół z Chojnic wystawił piramidy. W biegu na 3000 m na przełaj 1 miejsce zajął dh Szramke – Łąg, 2. Kaszubowski – Łąg, 3. Czartowski Alfons, Chojnice. Poza tym odbyły się pokazy bokserskie oraz tańce regionalne.

Domy w Czersku były pięknie udekorowane, a rynek otoczony masztami, na których powiewały sztandary. Podkreślić należy współpracę Zarządu Miejskiego przy organizowaniu zlotu, który lepiej zrozumiał użyteczność Sokoła niż swego czasu nadleśnictwo Czersk”.

Podobnych imprez sportowych zorganizowały czerskie Sokoły więcej. Szczególnie popularne były zawody strzeleckie i wyścigi kolarskie. Odbywano także manewry przy udziale wojska. W powojennym Czersku nigdy się tak nie rozwijał sport.

Roman Bystryk